Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Gorgoń-Komor
na 25. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 grudnia 2024 r.

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Izabeli Leszczyny

Liczni lekarze i lekarze dentyści odbywający staż podyplomowy zwracają się do mnie w sprawie możliwości wystawiania recept *pro auctore* i *pro familiae*. Problem braku tych uprawnień, pojawiający się każdego roku wraz z rozpoczęciem stażu podyplomowego, wywołuje wiele niepotrzebnych trudności. Wielu młodych lekarzy pyta, dlaczego po 6 latach studiów nie mogą wystawić sobie recepty na podstawowe leki, takie jak flutykazon, nebiwolol, amlodypina, ketoprofen w żelu, escitalopram, cefuroksym, desloratadyna, salbutamol, mleko modyfikowane dla dzieci czy środki antykoncepcyjne.

Powoduje to trudności logistyczne, ponieważ lekarze stażyści zmuszeni są umawiać wizyty u innych lekarzy, by uzyskać recepty. Obciąża to dodatkowo system podstawowej opieki zdrowotnej oraz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej i generuje koszty, które wydają się zbędne. Lekarze ci doskonale wiedzą, które leki, w jakich dawkach i przy jakich wskazaniach mogą sobie wystawić.

Warto zauważyć, że w 2016 r. ustawodawca umożliwił wystawianie recept przez pielęgniarki i położne, w tym recept *pro auctore* i *pro familiae*. Pielęgniarki i położne, po ukończeniu 5-letnich studiów magisterskich, mogą ordynować bez konsultacji z lekarzem substancje lecznicze, takie jak ondansetron, trimetoprim, amoksycylina, lidokaina, paracetamol z tramadolem czy salbutamol. Tymczasem lekarze stażyści, mimo ukończenia 6-letnich studiów medycznych oraz posiadania prawa wykonywania zawodu lekarza na czas odbywania stażu podyplomowego, nie mogą wystawiać recept ani sobie, ani swoim bliskim.

W 2017 r. temat ten był już poruszany. W piśmie od dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Zdrowia Marka Kucińskiego czytamy: „W efekcie konsultacji zagadnienia z Narodowym Funduszem Zdrowia, ten zwrócił uwagę, że brak jest możliwości przydzielania lekarzowi stażyście zakresów liczb, będących unikalnymi numerami identyfikującymi takie recepty, co wynika z faktu, że nie może udzielać świadczeń opieki zdrowotnej samodzielnie, z wyjątkiem przypadków podanych w ustawie, a wyłącznie pod nadzorem opiekuna". Obecnie jednak ten problem nie występuje, ponieważ każdy lekarz stażysta logujący się do portalu Gabinet.gov.pl ma dostęp do panelu umożliwiającego wystawianie recept. Brakuje jedynie odpowiednich uprawnień prawnych.

Pomimo wiedzy, jaką lekarze stażyści posiadają, nadal nie mogą zaordynować sobie podstawowych leków wymagających recepty. Wprowadzenie zmian w prawie umożliwiających lekarzom stażystom i lekarzom dentystom odbywającym staż podyplomowy wystawianie recept *pro auctore* i *pro familiae* odciążyłoby w pewnym stopniu system ochrony zdrowia, zmniejszając liczbę zbędnych wizyt w placówkach podstawowej opieki zdrowotnej oraz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Dodatkowo młodzi lekarze poczuliby się pewniej w swoim zawodzie, mając możliwość leczenia siebie i swoich najbliższych.

Jako doświadczona lekarka po rozmowach z innymi przedstawicielami środowiska medycznego uważam, że takie zmiany są zasadne i adekwatne do zgłaszanych postulatów. Młodzi lekarze wykazują wystarczający poziom wiedzy merytorycznej, aby posiadanie tego uprawnienia było w pełni uzasadnione.

Dlatego zwracam się do pani minister z prośbą o podjęcie interwencji i działań legislacyjnych, które umożliwią lekarzom i lekarzom dentystom odbywającym staż podyplomowy wystawianie recept *pro auctore* i *pro familiae*.

Z wyrazami najwyższego szacunku
Agnieszka Gorgoń-Komor
senator RP